

+*+*+* **Ogłoszenia duszpasterskie** *+*+*+

1. Bóg zapłać osobom sprzątającym za przygotowanie kościoła na dzisiejszą niedzielę, wykoszenie trawy oraz ofiarę 150 zł. Na kolejny tydzień powierzamy opiece nasz kościół rodzinom: Anny i Witolda Kuźniar, Bernadety i Grzegorza Wróbel, Anny i Krzysztofa Sobek.
2. Bóg zapłać za ofiary złożone na cele parafialne. Złożyli je w ostatnim czasie P. Teresa i Andrzej Pankiewicz 300 zł oraz Beata i Krzysztof Sitko 300 zł ("dwudziestki" i potrzeby kościoła).
3. Msze św. w tym tygodniu będą na przemian: poniedziałek, środa i piątek o godz. 18⁰⁰, wtorek, czwartek i sobota rano o godz. 7⁰⁰.
4. W środę Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy o godz. 17³⁰.
5. Dziś w związku ze wspomnieniem św. Krzysztofa błogosławieństwo kierowców oraz poświęcenie pojazdów. Ofiary składane przy tej okazji do puszek przeznaczone będą na zakup środków transportu dla misjonarzy.

INTENCJE MSZALNE W NADCHODZĄCYM TYGODNIU:

Dzień tyg.:	20.VII – 26.VII 2020
poniedziałek	+Edward Hawro
wtorek	+Edward Hawro
środa	+Janusz Smyczek
czwartek	+Edward Hawro
piątek	+Janusz Smyczek
sobota	+Janusz Smyczek
niedziela	+Albin, 3 rocznica śmierci

Facet w nieoświetlonej uliczce przejechał przechodnia. Zatrzymuje się, ostrożnie otwiera drzwi i pyta niepewnie:

**– Żyje pan?
– A co? Będzie pan cofał?**



TYGODNIK PARAFIALNY

+*+*+* *+*+*+

TYDZIEŃ 30(67)/2020



Nieustającej Westchnienie...

19.07.2020

XVI Niedziela zwykła



Gazetka parafii w Nizinach (do użytku wewnętrznego) www.niziny.przemyska.pl tel. 506 996 750

Słowa Ewangelii według Świętego Mateusza

Jezus opowiedział tłumom tę przypowieść: «Królestwo Niebieskie podobne jest do człowieka, który posiał dobre nasienie na swojej roli. Lecz gdy ludzie spali, przyszedł jego nieprzyjaciół, nasiał chwastu między pszenicę i odszedł. A gdy zboże wyrosło i wypuściło kłosa, wtedy pojawił się i chwast. Słudzy gospodarza przyszedli i zapytali go: „Panie, czy nie posiałeś dobrego nasienia na swej roli? Skąd więc wziął się na niej chwast?” Odpowiedział im: „Nieprzyjazyń człowiek to sprawił”. Rzekli mu słudzy: „Chcesz więc, żebyśmy poszli i zebrali go?” A on im odrzekł: „Nie, byście zbierając chwast, nie wyrwali razem z nim i pszenicy. Pozwólcie obojgu rósć aż do żniwa; a w czasie żniwa powiem żęńcom: Zbierzcie najpierw chwast i powiążcie go w snopki na spalenie; pszenicę zaś zwieźcie do mego spichlerza”».



Człowiek zawsze robił wszystko, aby wyeliminować chwasty spośród roślin uprawnych. Chwast obniża plony, żyje kosztem roślin dla nas pożytecznych. Rozprzestrzenia się szybko i w porę nie wypielony, może zupełnie zagłuszyć to, co człowiek posiał lub zasadził. Z chwastem zatem walczymy. Chwasty się wyrwa i spala. Jeśli ktoś chce celowo zasiać chwast, to godny jest najwyższego potępienia, bo zanieczyszczając uprawy, odbiera ludziom chleb, niszczy wysiłek ich pracy. Kiedy idziemy wygrzaną lipcowym słońcem ścieżką pośród pól gotujących się na żniwa, widzimy pośród bielejących kłosów niebieskie chabry, czerwone maki, rumianki ze złotymi sercami, fioletowe kąkole... Dostrzegamy, że chwast może także zachwycić swoim pięknem. Może przyciągać wzrok intensywnym kolorem, jeszcze bardziej wyraźnym na tle bladych łanów zboża. Tak, chwast może